

Zmierzch

Moonlight

I monotonia...

I chaos...

I krzyk...

A eby tak poprosi Boga o chwil ciszy...

Chwil ciszy...Niech tylko ptaki krzycz wrd drzew

Niech las ponie mnogoci odcieni

Niech fale walcz z piaskiem o ld

Gwiazdy ton w garniturze chmur...Przytul mnie

Ju nic nie widz

Nic nie sysz

I nie czujNiech tylko ptaki krzycz wrd drzew

Niech las ponie mnogoci odcieni

Niech fale walcz z piaskiem o ld

Niech gwiazdy ton w garniturze chmur...Przytul mnie

Ju nic nie widz

Nic nie sysz

I nie czujNiech ludzie zamilkn na chwil...

Na zawsze

A ludzie zamilkn na chwil...

Na zawsze

A ludzie zamilkn na chwil...

Na zawsze

A ludzie zamilkn...

Lyrics provided by

<https://damnlyrics.com/>